

Nasz znak: P-20170222-003

Warszawa, dnia 22 lutego 2017 r.

Prof. dr hab. Jadwiga Glumińska-Pawlic
Przewodnicząca
Krajowej Rady Doradców Podatkowych

Szanowna Pani Przewodnicząca,

w odpowiedzi na Pani pismo z dnia 20 lutego 2017 r. (dostępne na stronie krdp.pl), adresowane do prezesa Krajowej Rady Biegłych Rewidentów, a w kopii również do Pana Posła Artura Sobonia, chciałbym odnieść się do kilku ważnych kwestii, które zostały w nim poruszone.

Krajowa Izba Biegłych Rewidentów nie kwestionuje prawa jakiegokolwiek Samorządu do zabierania głosu, zwłaszcza w kwestiach dotyczących nowych przepisów prawa. Szanujemy i wspieramy wszystkie działania o charakterze konsultacyjnym, dostrzegamy ich ważną rolę w demokratycznym państwie. Jest oczywiste, że Krajowa Izba Doradców Podatkowych ma prawo, a wręcz – jak sama Pani pisze – obowiązek opiniować projekty ustaw. Tym bardziej, jeśli dotyczą one materii, która ma wpływ na bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Rozumiem doskonale, że w pewnych obszarach możecie Państwo jako Samorząd doradców podatkowych reprezentować odmienne poglądy niż biegli rewidenty. Rozmawialiśmy o tym przecież kilkakrotnie w kontekście projektu ustawy o *biegłych rewidentach*....

Rzecz jednak nie dotyczy różnicy poglądów, która sama w sobie jest zwykle wartościowa i twórcza, ale formy, jaką przybrała dyskusja, argumentów, które są w niej podnoszone, wreszcie faktów, jakie się przywołuje. Chciałbym zacząć od faktów, bo ich ustalenie jest dla mnie sprawą pierwszorzędą.

Ani Krajowa Izba Biegłych Rewidentów, ani ja osobiście, nie otrzymaliśmy żadnej „treści proponowanego przez Państwa stanowiska”. Jeśli takowy dokument istnieje, uprzejmie proszę o jego przekazanie. Potwierdzam, jedynie, że uprzedziła mnie Pani w rozmowie telefonicznej o postulatcie skrócenia rotacji, a także koncepcji wprowadzenia zakazu świadczenia usług dodatkowych na rzecz badanej jednostki. Pomysły te oceniłem i wciąż oceniam negatywnie i dokładnie taki pogląd Pani Przewodniczącej zaprezentowałem. Jednocześnie doceniłem, że uprzedziła mnie Pani o stanowisku, które KIDP zaprezentuje w sprawie ustawy o biegłych rewidentach. Nie jest prawdą jakoby „nie wnosiłem zastrzeżeń”, przeciwnie, natychmiast się nimi z Panią Przewodniczącą podzieliłem. W rozmowie wyraziłem opinię, że samorząd biegłych rewidentów nie zaakceptuje propozycji KIDP, bo służą one jedynie zwiększeniu udziału doradców podatkowych w rynku.

Dodatkowo, już z lektury publikacji na stronie Rządowego Centrum Legislacyjnego dowiedziałem się o pomysle KIDP dotyczącym radykalnego zwiększenia kar dla biegłych rewidentów, o którym nie zostałem uprzedzony. W dniu 23 czerwca 2016 r. doszło do naszego spotkania, po którym faktycznie przyjęła Pani argumenty, ale wyłącznie w tym jednym obszarze i w toku konsultacji KIDP złagodził swoje stanowisko w zakresie kar, wycofując się z postulatu zaostrzenia kar wobec biegłych rewidentów. Twierdzenie jednakże, że „przekazane przez Pana uwagi zostały w całości uwzględnione” jest nieprawdziwe i może sugerować, że prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów popiera postulaty, które w oczywisty sposób szkodzą środowisku biegłych

rewidentów, ale przede wszystkim przedsiębiorcom, którym próbuje się ustawowo ograniczyć korzystanie z naszych usług. Rozbieżność w faktach jest więc tak zasadnicza, iż za konieczne uznałem przedstawienie swojego stanowiska w tej sprawie. Będę również zobowiązany, jeśli przekaże Pani kopię korespondencji, która rzekomo do nas trafiła (Państwa stanowisko), i którą rzekomo skierowaliśmy do Państwa (nasze uwagi, które zostały „w całości uwzględnione”), ponieważ takowej nie posiadamy.

Odnosnie argumentów, jako prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów, wykonujący od lat zawód biegłego rewidenta, czuję się w obowiązku stanąć w obronie dobrego imienia profesji. Nigdy w ponad dwudziestopięcioletniej historii funkcjonowania zawodu biegłego rewidenta nie podjęto tak szeroko zakrojonej próby zdyskredytowania naszej profesji. Wielokrotnie przedstawiano – odwołując się do przykładu afery Enron, sprzed ponad piętnastu lat, która miała miejsce w Stanach Zjednoczonych – że jedynym sposobem na zapewnienie niezależności polskiego biegłego rewidenta jest zakazanie mu świadczenia jakichkolwiek innych usług doradczych. Biegłych rewidentów wskazywano jako tych, których profesjonalny osąd jest w stanie zaburzyć wizja dodatkowego zlecenia. Sugerowano i nadal sugeruje się przyjęcie rozwiązań prawnych, które osłabią małe i średnie firmy. Całkowicie przemilczano, że polska rzeczywistość nie dostarczyła żadnych dowodów na prezentowane przez część środowiska doradców podatkowych tezy. Niektóre z nich lansowały osoby ze ścisłego kierownictwa KIDP.

Wreszcie forma tego ataku. Konferencja prasowa dwudziestu pięciu firm doradztwa podatkowego, organizowanie debat medialnych dyskredytujących biegłych rewidentów i kwestionujących ich niezależność, próby oddziaływania na parlamentarzystów, celem zmiany zapisów projektu, który konsultowano w Ministerstwie Finansów przez blisko dwa lata. Wielokrotnie dochodziło do sytuacji, w których przedstawiciele Pani organizacji kontaktowali się z nami, żeby wyrazić dezaprobatę dla działań swoich kolegów, a także dla faktu, że władze KIDP nie zajmują w tej kwestii wyraźnego stanowiska. Nie ukrywam, że jako prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów oczekiwałem z Państwa strony zdecydowanej reakcji, w której albo wyraziliby Państwo solidarność z postulatami części Państwa środowiska, albo jednoznacznie odcięli się od nich. Tego głosu zabrakło, nad czym ubolewam. Uważam, że możemy rywalizować ze sobą o rynek usług, ale pozwólcmy zadecydować klientom, a nie kształtujmy rynku sztucznymi regulacjami, na które nie zdecydował się żaden kraj UE.

Dlatego proszę nie dziwić się, że byliśmy zmuszeni do obrony, w sytuacji, gdy regularnie podejmowane były próby dyskredytowania dobrego imienia naszego zawodu. Skoro najwięcej do powiedzenia o braku naszej niezależności ma grupa zawodowa, która stara się za pomocą ustawy przejąć część rynku usług, czułem się zobowiązany podważyć jej legitymację do występowania w roli autorytetu. Nie zmienia to faktu, że jako biegły rewident, praktyk, uważam, że zdecydowana część Państwa środowiska działa nie tylko w zgodzie z prawem, ale zgodność z prawem traktuje jako paradygmat swojego zawodu – profesji – podobnie jak naszej, zaufania publicznego. Zwróciłem jednakże uwagę na kwestię agresywnych strategii podatkowych, między innymi dlatego, że przygląda się temu problemowi Komisja Europejska. Rozpoczęły się właśnie konsultacje społeczne na temat przyszłych zasad ograniczających działalność firm oferujących usługi agresywnego planowania podatkowego. To nie jest ocena, ale fakt.

Na koniec, podobnie jak Pani Przewodnicząca, wierzę, że doradcy podatkowi i biegli rewidenty będą kontynuować owocną współpracę, zarówno na szczeblu samorządów, jak i w kontakcie z naszymi, niejednokrotnie wspólnymi klientami. Łączy nas bowiem jednakowy cel, rozumiany zarówno jako dobro klienta, ale przede wszystkim troska o bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, które wspólnie budujemy.



P r e z e s

Krajowej Rady Biegłych Rewidentów

K r z y s z t o f B u r n o s

Do wiadomości:

Pan Poseł Artur Soboń, Przewodniczący Podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o *biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz o nadzorze publicznym*.